**Wtorek 23.06.2020**

**Temat: Skarby Bałtyku.**

# Ćwiczenia poranne "Wyprostuj się!" - profilaktyka wad postawy u dzieci

<https://www.youtube.com/watch?v=hrk7sMV38ec>

* Morze Bałtyckie- propozycja oglądania filmu Polskie Morze.

<https://www.youtube.com/watch?v=MLtavdqm75I>

* •Zgadnij, o czym mówię?

Na niej wczasowicze Jeśli dobrze poszukasz,

w słońcu się wylegują, wypatrzysz go gdzieś w piasku

a dzieci z wielkim zapałem - rudy kryształek żywicy,

zamki z piasku budują. (plaża) co mieni się w słońca blasku. (bursztyn)

Stoi dumnie nad morzem, Mówi się na nie bałwany,

daje świetlne sygnały, choć nie są ze śniegu.

by statek wrócił do portu z kłębami morskiej piany

bezpieczny i cały. (latarnia morska) płyną w stronę brzegu.(fale- bałwany morskie)

* Ćwiczenia oddechowe.

Kawałki bibułki. Dzieci dmuchają na kawałki bibułki na przemian – delikatnie, mocno. Wyjaśnienie przez Rodzica, że ludzie oddychają jednym ze składników powietrza – tlenem, a narządem służącym do oddychania są płuca.

* Słuchanie opowiadania M. Strękowskiej- Zaremby pt. „Bursztynek”

Kiedy zbliżają się wakacje, wszyscy się cieszą, a najbardziej słońce. Każdego ranka budzi się coraz wcześniej i świeci radośniej. Ledwie wstanie, zagląda w okna i zachęca do zabawy. Niewątpliwie z tego właśnie powodu dzieci w przedszkolu Olka i Ady bardzo nieuważnie słuchały bajki, którą czytała im pani. – Widzę, że nie możecie się doczekać wakacji – powiedziała pani, zamykając książkę. – Nie możemy! – przyznał Marek. – Tata obiecał, że w tym roku pojedziemy w góry, bo rok temu byliśmy nad morzem i spiekłem się na słońcu. Wyglądałem jak spalony naleśnik. Ledwie przeżyłem – dodał z dumą. Marek oczywiście przesadził. Dzieci pamiętały, że przywiózł z wakacji ładną opaleniznę. Na pewno nie przypominał spalonego naleśnika. – Ja przywiozłam znad morza muszlę, w której coś szumi – przypomniała Jola. – Co szumi? Wiatraczek? – zainteresował się Olek. – Nie wiem, nie sprawdzałam. Pani wyjaśniła, że w muszli szumi morze, ale nie wszyscy w to uwierzyli. Przecież niemożliwe, żeby morze zmieściło się w jednej muszelce. – A ja znalazłam na plaży bursztyn z zatopionym komarem. Noszę go ze sobą od powrotu z wakacji – powiedziała Ola i pokazała dzieciom żółty, przezroczysty bursztynek z nieruchomym komarem w środku. Wydawało się, że śpi w lśniącej, bursztynowej bańce jak śpiąca królewna w królewskim łożu. „Jak on wszedł do środka?” – zastanawiał się Olek. Przypomniał sobie o komarze zatopionym w bursztynie dopiero po powrocie do domu. W przedszkolu tyle się działo, że nie zdążył porozmawiać o nim z Olą. – Pytasz, jak komar znalazł się w środku? – tata przerwał pracę nad projektem hali dworca kolejowego. – To wyjątkowo ciekawa historia. Brzmi jak bajka, ale jest najprawdziwszą prawdą. Do pokoju przybiegła Ada. – Ja też chcę posłuchać bajki – Ada położyła się na kanapie. – Tata mówi, że to prawda, nie bajka – sprostował Olek. – To chcę posłuchać nie bajki – upierała się Ada. – Drogie dzieci, proszę o głos – przerwał spór tata. – Było to bardzo dawno temu, przed milionami lat. Nad 134 Morzem Bałtyckim szumiały gęste lasy. Szuuu, szuuu, szuuu... Wiatr od morza kołysał gałęziami pradawnych sosen i wysokich paproci. Pewnego słonecznego dnia mały komar usiadł na pniu drzewa. Sądzę, że chciał chwilę odpocząć i lecieć dalej. Niestety, wpadł w pułapkę. Z pęknięcia na pniu wypłynęła gęsta, lepka żywica. Ciężka kropla spłynęła na naszego komarka i oblepiła go dookoła. Dostał się w sam środek kleistej kropli, która zastygła i stwardniała. Pewnego razu sztorm powalił nadbrzeżne drzewa. Kropla, chlup!, wpadła do Bałtyku. Morska woda chłodziła ją i obmywała, aż któregoś dnia wyrzuciła na plażę. Znalazła ją Ola z przedszkola i zawołała: „Hura! Znalazłam bursztyn!”. Zabrała go do domu, żeby pokazać w przedszkolu. W środku jej bursztynu mały komar śpi głębokim snem i cieszy oczy. Do pracowni zajrzała mama. To, co zobaczyła, nie ucieszyło jej oczu. Ada smacznie spała, zwinięta w kłębek. – Dlaczego uśpiliście Adę? Wyśpi się w dzień, a potem w nocy będzie rozrabiała. Jakoś nie mogła uwierzyć w to, że nikt Ady nie usypiał, ani w to, że zaraziła się snem od komara sprzed milionów lat.

• Rozmowa na temat opowiadania: ―O czym rozmawiały dzieci w grupie? ―Co zdarzyło się rok temu na wakacjach?

― O czym tata opowiadał Olkowi?

* Wakacje nad morzem - zasady bezpieczeństwa

<https://www.youtube.com/watch?v=N4X0RhlMf7Y>

* Zabawa ruchowa *Szum morskich fal.*

Potrzebna folia malarska lub duży worek foliowy. Rodzic układa przed dziećmi folię malarską. Dzieci chwytają ją za końce. Poruszając folią w różnym tempie, wywołują dźwięk przypominający szum morskich fal. Nasłuchują dobiegających dźwięków, rodzic informuje, że siła dźwięku jest zależna od siły wiatru.

•Poznajemy skarby morza. Ciekawostki.

Bursztyn – jago nazwa pochodzi z języka niemieckiego i oznacza *” kamień, który się pali”.* W Polsce popularna jest nazwa *jantar* lub *skarb Bałtyku.* Występuje u wybrzeży wielu mórz, spotkamy go również na nadbałtyckich plażach. Ma kolor ciemnobrązowy, pomarańczowo-złoty lub żółty. Zdarzają się też bursztyny w kolorze niebieskim, zielonym, i czarnym. Wykorzystywany do produkcji biżuterii, ma korzystny wpływ na zdrowie.

Perły – nazywane są morskimi diamentami. Wytwarzane sa przez żywe organizmy zamieszkujące morza i oceany, najczęściej są to małże. Zbudowane są z masy perłowej. Mogą być białe, kremowe, różowe, niebieskie a nawet czarne .Wykorzystywane do produkcji biżuterii.

Rafa koralowa- zbudowana przez kolonie drobnych morskich stworzeń występujących w wodach morskich. Większość raf rośnie w ciepłych wodach, płytkich i nasłonecznionych. Największą rafą jest Wielka rafa Koralowa u wybrzeży Australii. Widać ją nawet z kosmosu. Jest domem dla wielu, wielu gatunków koralowców, ryb, wielorybów, delfinów i żółwi.

* Zwierzęta dla dzieci-Morskie zwierzęta dla dzieci- Podwodny świat zwierząt

<https://www.youtube.com/watch?v=PiayEX0bqjo>

* Jurata królowa Bałtyku

<https://www.youtube.com/watch?v=OXooQ6MhWMs>

* Zabawy przy piosence „Lato nad morzem - piosenka Fenka”

<https://www.youtube.com/watch?v=GE7uLshvgZc>